

**Tematy:** [A dlaczego mam sprawdzać?](#) | [Walidator \(X\)HTML w W3C](#) | [Walidator CSS w W3C](#) | [KWA KWA lity tester](#) | [Tidy](#) | [CSE HTML Validator Lite](#)

**O rozdziale:** Nikt nie jest doskonały i błędy składniowe w dokumentach internetowych popełniają najlepsi nawet webmasterzy, a coś dopiero początkujący adepci sztuki webmasterskiej. W tym rozdziale powiemy kilka słów, jak zaprzyjaźnić się z kilkoma specjalnymi narzędziami, które pomogą nam w doprowadzeniu konstrukcji strony do należynej postaci. **A dlaczego właściwie mam sprawdzać?**

Gdy stworzysz stronę internetową, sprawdzasz oczywiście, jak wygląda w Twojej ulubionej przeglądarce. Wyświetla się? Wygląda dobrze? No to OK, sprawa załatwiona. Aż nagle ktoś Ci mówi, że strona jest pełna błędów. Jak to? - powiesz z oburzeniem - Przecież się wyświetla!

Przyjmij od razu **podstawową zasadę**, która uchroni Cię przed różnymi problemami. Przeglądarka internetowa nie jest i nigdy nie była weryfikatorem poprawności składniowej dokumentów HTML. Przeglądarki są miłosierne i wyświetlają także strony z błędami, starając się w jak największej mierze ominąć i zniwelować webmasterskie niedoskonałości. Strona może mieć i 200 błędów, a mimo to lepiej czy gorzej się wyświetli.

Skąd w takim razie biorą się te wszystkie błędy?

Przede wszystkim z tego, że stosujemy znaczniki i atrybuty niezgodne z podaną definicją typu dokumentu ([DTD - Document Type Definition](#), w skrócie Doctype). Gdy zadeklarujesz wersję Strict i w znaczniku akapitu podasz atrybut **align="center"**, walidator oczywiście zareaguje wyświetleniem błędu, mówiąc, że nie ma takiego atrybutu. Gdybyś użył deklaracji Transitional, komunikat o błędzie by się nie pojawił - a przecież chodzi nam właśnie o pisanie w zalecany standardzie języka.

Error Line 75 column 9: there is no attribute "ALIGN".

Choć zwykle korzystamy z edytorów HTML, które minimalizują liczbę błędów (dlatego właśnie tak mocno podkreślamy konieczność używania [dedykowanych edytorów HTML](#), a odradzamy stosowanie zwykłego Notatnika lub jego równoważników, gdzie nie ma wspomaganie dla HTML), zdarza się, że poprawiamy ręcznie jakiś znacznik, manipulujemy przy deklaracjach stylów itd. Efektem może być choćby zwykła "literówka" albo zgubiony przecinek lub średnik, co jest wychwytywane jako błąd. Nierzadko zdarza się niedozwolone przemieszanie znaczników, np. **<strong><em> Tekst pogrubiony i pochylony </strong></em>**, którego skutkiem jest nawet kilka błędów.

**Historia z życia wzięta.** Przygotowując zaktualizowaną wersję kursu - tę, którą właśnie czytasz - usunąłem wszystkie przestarzałe znaczniki i atrybuty, starając się dostosować wszystkie dokumenty do wersji HTML 4.01 Strict. W jednym z dokumentów podałem najpierw właściwą wersję definicji typu dokumentu Doctype i sprawdziłem, ile błędów zawiera strona z punktu widzenia tej "ostrej" deklaracji. Wskoczyło ok. 200 błędów, oczywiście wynikających niemal bez wyjątku z zastosowania starszych konstrukcji języka, nieakceptowanych przez "ściśłą" wersję HTML. W którymś momencie, po kilku tam kolejnych poprawkach, błędów zostało 125, czyli ciągle bardzo dużo, aż doszedłem do... niezamkniętej etykiety, do której odwoływał się wewnętrzny odsyłacz. Dodanie znacznika zamykającego etykietę jednym ruchem zmniejszyło liczbę błędów ze 125 do 19. Skąd się to bierze? Oczywiście z faktu, że walidator sprawdza poprawność hierarchicznej konstrukcji strony, a ta została zaburzona przez otwarty i niemający zamknięcia aż do końca dokumentu znacznik etykiety.

Jak widać, możliwości popełnienia błędów jest wiele, zwłaszcza gdy rozminie się poziom deklaracji typu dokumentu z użytymi znacznikami. Warto im zapobiegać, sprawdzając składnię w rozmaitych narzędziach, choćby i dostępnych bezpłatnie.

Czy zatem musisz badać poprawność składniową? Nie, nie musisz - formalny przymus nie istnieje. Ale warto się przyzwyczajać do kontrolowania jakości własnej pracy, bo Sieć, jej rozmaite usługi, coraz częściej faworyzuje

strony napisane poprawnie, kosztem tych ułomnych. Zaprzyjżnij się z walidatorami, choćby po to, aby mieć świadomość, na ile jesteś sprawnym webmasterem. Wprawdzie wadą walidatorów, z punktu widzenia polskiego użytkownika, jest to, że operują zwykle językiem angielskim, ale postaraj się przyjrzeć wyświetlonym komunikatom, a na pewno coś uda się dzięki nim poprawić, szczególnie te tzw. "głupie błędy". **Walidator**

### (X)HTML w World Wide Web Consortium

Walidator W3C, czyli W3C Markup Validation Service, to podstawowe narzędzie, które pomoże nam tworzyć poprawne konstrukcyjnie strony. Jest on dostępny pod adresem [validator.w3.org](http://validator.w3.org).

Tradycyjny sposób wykorzystania tego walidatora polega na uruchomieniu serwisu W3C i sprawdzeniu dokumentu na jeden z trzech możliwych sposobów:

- **Validate by URL**, przez podanie adresu sieciowego sprawdzanej strony i kliknięcie przycisku **Check**.
- **Validate by File Upload**, przez wczytanie z dysku dokumentu HTML (przycisk **Wybierz**) i kliknięcie przycisku **Check**.
- **Validate by Direct Input**, przez wklejenie do pola całego kodu źródłowego dokumentu, łącznie z deklaracją Doctype, i kliknięcie przycisku **Check**. Możesz też skorzystać z interfejsu Extended Direct Input Interface, w którym możesz uzyskać dodatkowe informacje o sprawdzanym dokumencie, przede wszystkim o jego strukturze.

Jeśli korzystasz z przeglądarki Opera, to niezależnie od tego, czy sprawdzasz dokument znajdujący się w Sieci, czy też na swoim lokalnym dysku, możesz wybrać polecenie **Sprawdź poprawność** (skrót klawiaturowy **Ctrl+Alt+V**) w menu kontekstowym myszy, pod prawym klawiszem.

Jeśli korzystasz z Firefoksa z zainstalowaną wtyczką [Web Developer](#) (w polskiej wersji językowej), wybierz w niej polecenie **Narzędzia - Validate HTML** (skrót klawiaturowy **Ctrl+Shift+H**) lub też, jeśli walidujesz lokalny plik na dysku, polecenie **Narzędzia - Sprawdź poprawność lokalnego HTML** (skrót klawiaturowy **Ctrl+Shift+A**).

Jeśli używasz Internet Explorera z zainstalowaną wtyczką [Internet Explorer Developer Toolbar](#), wybierz polecenie **Validate - HTML** dla pliku online lub **Validate - Local HTML** dla pliku lokalnego.

Po wyświetleniu wyników walidacji pozostaje już tylko przyjrzeć się podanym komunikatom (*errors* - błędy, *warnings* - ostrzeżenia) i spróbować poprawić usterki zgodnie z sugestiami walidatora. **Dobra rada**: zaczynaj zawsze poprawianie od błędów podanych w pierwszej kolejności, gdyż poprawienie omyłki na jakimś etapie może niekiedy owocować zniknięciem wielu błędów znajdujących się dalej.

Gdy strona jest poprawna, czyli jej kod jest zgodny z zadeklarowaną wersją Doctype, walidator wyświetla kod, który możesz sobie wkleić do swojej strony jako certyfikat poprawności, przykładowo: <p>

```
<a href="http://validator.w3.org/check?uri=referer"></a>  
</p>
```

Czytelnik strony może kliknąć wyświetloną ikonkę W3C, aby dokonać sprawdzenia, czy rzeczywiście tak jest. Ale, uwaga, w niektórych środowiskach w Internecie "pochwalenie się" taką ikonką jest uważane za objaw złego gustu lub zbyteczny szpan, co oczywiście wcale nie musi być prawdą. Tak więc wybór należy do Ciebie, autora strony. Osobiście nie byłbym na miejscu krytyków tak radykalny.

### **Walidator CSS w World Wide Web Consortium**

Nie tylko kod HTML czy XHTML można sprawdzać w walidatorze, ale i kod arkuszy stylów. Najważniejszym narzędziem jest W3C CSS Validation Service dostępny pod adresem [jigsaw.w3.org/css-validator/](http://jigsaw.w3.org/css-validator/).

## Poprawność dokumentów

Dodał Administrator  
środa, 16 grudnia 2009 13:56

---

Tradycyjny sposób wykorzystania tego serwisu polega na uruchomieniu walidatora i sprawdzeniu dokumentu na jeden z trzech możliwych sposobów:

- **Validate by URL**, przez podanie adresu sieciowego sprawdzanej strony (pliku HTML z dowiązaniem arkusza lub samego arkusza CSS) i kliknięcie przycisku **Check**.
- **Validate by File Upload**, przez wczytanie z dysku pliku CSS (przycisk **Wybierz**) i kliknięcie przycisku **Check**.
- **Validate by Direct Input**, przez wklejenie do pola całego kodu źródłowego arkusza stylów i kliknięcie przycisku **Check**. Możesz też skorzystać z interfejsu Extended Direct Input Interface, w którym możesz uzyskać dodatkowe informacje o sprawdzanym dokumencie, przede wszystkim o jego strukturze.

Jeśli korzystasz z Firefoksa z zainstalowaną wtyczką [Web Developer](#) (w polskiej wersji językowej), wybierz w niej polecenie **Narzędzia - Validate CSS** lub też, jeśli walidujesz lokalny plik na dysku, polecenie **Narzędzia - Sprawdź poprawność lokalnego CSS**.

Jeśli używasz Internet Explorera z zainstalowaną wtyczką [Internet Explorer Developer Toolbar](#), wybierz polecenie **Validate - CSS** dla pliku online lub **Validate - Local CSS** dla pliku lokalnego.

Po dokonaniu sprawdzenia walidator wyświetla informacje o błędach, ostrzeżenia oraz poprawne części kodu.

## KWA KWA lity tester

Autorem KWA KWA lity tester (nazwa jest kalamburem od wyrazu *quality*) jest Bohdan Rau, znany w internetowym świecie jako *ethanak*. Serwis jest dostępny pod adresem [kwalita.polip.com](http://kwalita.polip.com).

**Uwaga:** serwis chwilowo wyłączony

Aby sprawdzić poprawność strony, w polu URL należy podać sieciowy adres strony i kliknąć przycisk **Testuj** (możesz jeszcze zaznaczyć opcję **Dołącz wyniki walidatora w3c**). Serwis wyświetla znalezione błędy należące do różnych kategorii i przydziela punkty, umieszczając je w tabeli z tytułem **Co mi się nie spodobało czyli punkty karne**. Maksymalna możliwa do uzyskania liczba punktów to 255 (tych pozytywnych, naturalnie), ale nierzadko się zdarza, że nasza strona uzyskuje ich tylko 50 czy 100, co oznacza sporą porcję problemów.

Alternatywnym sposobem jest wklejenie źródła strony do pola tekstowego i kliknięcie przycisku **Testuj**.

Ponieważ wszystko jest opisane po polsku, będzie to dla Ciebie cenne źródło informacji, aczkolwiek traktuj wskazania nie jako absolutną wyrocznię, lecz jako wartościową pomoc webmasterską. Przyjrzenie się wynikom badania na pewno nie zaszkodzi, a może pomóc, gdy będziesz chciał/chciała poprawić uzyskany wynik punktowy. Sprawdzania nigdy za wiele, a współpraca z walidatorami tego typu znakomicie rozwija webmasterskie "czucie" i umiejętność dostrzegania uchybień. **Tidy**

[Tidy](#) to opensource'owy program Dave'a Raggetta walidujący kod HTML i XHTML, działający osobno i współpracujący z różnymi edytorami HTML. Przykładowo, Tidy jest wykorzystywany m.in. przez polskie edytory [Pajęczek](#) i [CoreEditor](#).

Gdy np. korzystasz z kED-a, wystarczy wybrać polecenie **Plik - Sprawdź poprawność dokumentu** (skrót klawiaturowy **Shift+Ctrl+V**), a pod dokumentem pojawi się okienko z raportem. Podwójne kliknięcie na wierszu raportu informującym o błędzie powoduje przeniesienie kursora do miejsca w edytorze, gdzie błąd się pojawia, dzięki czemu możemy szybko go zlokalizować i poprawić. **CSE HTML Validator Lite**

[CSE HTML Validator Lite](#) dla środowiska Windows to bezpłatny program firmy AI Internet Solutions - "młodszy

## Poprawność dokumentów

Dodał Administrator  
środa, 16 grudzień 2009 13:56

---

brat" komercyjnego programu CSE HTML Validator.

Po zainstalowaniu programu w menu kontekstowym myszy (pod prawym klawiszem) w Eksploratorze Windows pojawiają się dwa polecenia aktywizowane jeszcze w trakcie instalacji - **Edit with CSE HTML Validator Lite** oraz **Validate using CSE HTML Validator Lite**. To drugie polecenie powoduje sprawdzenie dokumentu i wyświetlenie wyników w Notatniku, natomiast to pierwsze uruchamia sam program.

CSE HTML Validator Lite jest nie tylko narzędziem do walidacji, ale i edytorem HTML. Gdy wczytasz dokument internetowy i klikniesz przycisk **Validate**, program sprawdzi składnię i wyświetli w dolnym okienku raport. Gdy na liście pojawi się błąd, kliknięcie na danej pozycji powoduje automatyczne przeniesienie kursora do odpowiedniego miejsca w oknie edycji dokumentu, gdzie możesz od razu poprawić błąd. Po poprawieniu usterek możesz ponownie wykonać sprawdzenie, aż usuniesz wszystkie błędy - jeśli oczywiście je rozumiesz.

Wersja Lite ma zubożone możliwości w stosunku do pełnej wersji komercyjnej i nawet wyświetla informacje o pojawieniu się błędów, które zostałyby wskazane i opisane w płatnej wersji. Tym niemniej jest przydatnym narzędziem pomocniczym, które może wspomóc działanie sieciowych walidatorów.